

# Linia prosta – Smartboat 23

Arek Rejs



## Geometryczne kształty Smartboat zapewniają zaskakująco „miękką” podróż nawet przy dużym zafalowaniu

Inicjatorem i głównym pomysłodawcą był Bretończyk Hedy Kardous, doświadczony specjalista od handlu i marketingu z szerokimi kontaktami w branży nautycznej. Udało mu się dostrzec, jakiej łodzi motorowej brakuje na rynku, na którym, zdawałoby się, nie można już niczym zaskoczyć i który oferuje już właściwie

każdy rodzaj jednostek. W celu realizacji swojego pomysłu Hedy skontaktował się ze swoim starym znajomym, Vincentem Lauriot Prévost. Vincent jest założycielem biura projektowego VPLP, specjalizującego się w projektach regatowych wielokadłubowców. Jego dziełem są m.in.: trimaran BMW ORACLE Racing 90', trimarany

*Bonduelle*, *Groupama* i wiele innych. Spod ręki Vincenta wyszły niemal wszystkie katamarany stoczni Lagoon, a nawet jeden z pierwszych jachtów Sunreef. Swój pomysł na nową łódź Hedy przedstawił także grafikowi i specjaliście od marketingu Olivierowi Dupont Delestraint i Frédéricowi Meunier, który zarazem pasją Hedy'ego zgodził się pod-

jąć realizacji tego projektu. Tych czterech panów wspólnie zaprojektowało, zbudowało, a obecnie sprzedaje jedną z ciekawszych otwartopokładowych łodzi dziennych, jakie pojawiły się ostatnio na rynku. Ich dzieło – Smartboat 23 – zostało nawet w tym roku nominowane do nagrody Europejskiej Motorowej Łodzi Roku.



Pod koniec lata 2008 r. spotkało się czterech miłośników morza i łodzi, którzy wspólnie postanowili zbudować coś zupełnie nowego, unikalnego – łódź motorową, jakiej jeszcze nie było. Efektem tego spotkania jest Smartboat 23.

#### KĄTY PROSTE

Głównymi założeniami przy projekcie Smartboata była jego ekonomiczność, bezpieczeństwo, wygoda, prostota i szanowanie innych korzystających z akwenu miłośników sportów wodnych. By zmaksymalizować ekonomikę łodzi, do jej budowy wykorzystuje się technologię infuzji, dzięki której kadłub jest dużo lżejszy niż przy tradycyjnych technologiach laminatów. Pozwala to na montaż mniejszych, nie tak paliwożernih motorów bez utraty normalnych osiągnięć łodzi. Wygodę i bezpieczeństwo zapewniają wysokie wolne burty, relingi,

dowolnie dobierane konfiguracje kanap i oczywiście zachowanie Smartboata na wodzie, które jest efektem innowacyjnego projektu dna łodzi. Kiedy patrzymy na tę jednostkę cumującą przy kei, widzimy jedynie ostre, proste linie – nie ujawniają się tam najmniejsze zaokrąglenia. Swym kształtem Smartboat przypomina duże żelazko, brakuje tylko uchwytu. Kiedy spojrzymy na niego z góry, ma prosty kształt wysokiego, ostrokątnego trójkąta. Również w wystroju pokładu dominują linie proste – jest tu siedzisko przypominające wysoką skrzynię oraz konsola z panelem

sterowania, również pełna ostrych linii, lekko zaokrąglonych jedynie na krawędziach. Nawet odbijacze są prostokątne – sposób ich zamontowania na tej łodzi to kolejny świetny pomysł jej twórców. Są one przymocowane na stałe i podczas podróży zgrabnie kryją się w burtach Smartboata. Kiedy wpływamy do portu, w mniej niż minutę nasza jednostka jest ze wszystkich stron zabezpieczona przed przypadkowym uszkodzeniem – po prostu wyrzucamy prostokątne, solidne poduszki za burtę. Dzięki takiemu rozwiązaniu nie musimy za każdym razem biegać wokół łódki i wiązać

grubych, ciężkich odbijaczy, nie mamy też problemu ze znalezieniem schowka na nie. Nawet niedoświadczona osoba szybko pomoże nam w bezpiecznym dojeździe do kei. Na pokładzie tej niewielkiej łódki widzimy jedynie niewielką konsolę, skrzynkę siedziska dla sternika, dwuosobową kanapę na rufie i łóżko słoneczne zajmujące całą część dziobową. Chcąc znaleźć coś więcej, musimy wejść na Smartboata i pogrzebać w jego zakamarkach. Ku naszemu zaskoczeniu, na tej prostej, bardzo otwartej i przestronnej łodzi znajdziemy wyposażenie niemal dorównujące

Czyżby Prasolot z komiksów o Tytusie, Romku i A'Tomku doczekał się materializacji w postaci Smartboat 23?





niewielkim cruiserom. Pod klapą dużego schowka w kokpicie znajdziemy sprytnie ukryty rozkładany stolik. Bez problemu mogą przy nim zasiąść wygodnie nawet 4 osoby – wystarczy rozłożyć wygodne, tapicerowane siedzisko zamontowane przy „skrzyni” skippera. Dwuosobowy fotel sternika, jak się zapewne domyślasz, również kryje jakąś niespodziankę. Po uniesieniu górnej części naszym oczom ukaże się wet bar, niewielki zlewozmywak i minilodówka na napoje i przekąski. Przesuwane drzwi w konsoli, po lewej stronie kierownicy, wprowadzą nas do niewielkiej kabiny z toaletą i małą sypialnią dla dwóch osób. Jak na tak niewielką, otwartą łódź, to chyba dość bogate wyposażenie. Oczywiście możliwy jest szybki demontaż dziobowego łóżka słonecznego i przerobienie go na kanapę wokół dziobowego pokładu lub ich całkowite usunięcie i pełne wykorzystanie otwartej przestrzeni. Łódka ma naprawdę wiele możliwości, które będziemy jeszcze odkrywać długo po jej zakupie. Schodząc na ląd, jeszcze znalazłem ukrytą na rufie, wysuwaną drabinkę, ułatwiającą powrót z kąpiel. Wszystko na Smartboat jest tak zrobione, by zajmowało jak najmniej miejsca, by było praktycznie niewidoczne, wtedy gdy z tego nie korzystamy. Nie ma tu żadnych wystających, szpecących i zaburzających linię łodzi detali, wszystko jest dyskretnie ukryte, pozostawiając niezaburzoną, prostą linię jednostki.

#### **BEZPIECZNE KRĄGŁOŚCI**

O ile nadwodna część Smartboat 23 jest prostokątna, o tyle część pod powierzchnią wody obfituje



### W razie braku miejsc na pokładzie bez problemu możesz zabrać jednego pasażera „na gapę”

w precyzyjnie przemyślane krągłości. Ostry dziób łagodnie się rozchodzi, przekształcając się w coś na kształt „brzucha”, by idąc dalej ku rufie, niemal całkiem się wypłaszczyć. Ten opracowany przez twórców

Smartboat kształt dna pozwala jednostce pływać z prędkością nawet 8 węzłów bez wywoływania fali. Wszyscy konstruktorzy tego jachtu to miłośnicy żeglarstwa, których zawsze denerwowało zafala-

lowanie w zamkniętych portach wywołane przez przepływające motorówki. Stąd ich pomysł na takie rozwiązanie przy budowie własnej łodzi. Wiele osób, które pływało Smartboat, mówi, że

łódka nie tnje fal, ale je prasuje, co doskonale zgadzałyby się z jej kształtem. To jednak tylko złudzenie, bo Smartboat doskonale przecina fale i zapewnia niezwykle miękką i bezpieczną

## Niesamowite historie

hachette  
POLSKA

### JESSICA WATSON Prawdziwa odwaga

Po 210 dniach na morzu i przepłynięciu 24.285 mil morskich, szesnastoletnia Jessica Watson triumfalnie zawinęła swoim jachtem, Ella's Pink Lady, do portu w Sydney. Stała się w ten sposób najmłodszą osobą, której udało się opłynąć świat samonie, bez pomocy i bez żadnych przystanków.

do nabycia w dobrych księgarniach i na

[www.hachette.com.pl](http://www.hachette.com.pl)

Prawdziwe relacje osób,  
którym przydarzyło się coś niezwykłego!





zdjęcia: Laurent Vidal/photomer.com

jazdę. Przy płaskiej tafli wody jednostka równomiernie unosi się nad powierzchnią wody i nie czujemy najmniejszych uderzeń czy skoków. Przy większym zafalowaniu wystarczy napełnić zbiorniki balastowe, znajdujące się w „brzuchu” kadłuba, by uzyskać równie komfortowe warunki podróży. Pływając Smartboatem, zastanawiałem się, czy przy ostrych skrętach lub gwałtownym zejściu z prędkości nie nabierze on wody. Nic z tego. Pływałem przy dosyć wysokiej fali i łódź mimo naprawdę ostrych łuków ani na ułamek sekundy nie straciła swojej stabilnej pozycji. Maksymalna prędkość, z jaką płynąłem, to 28 węzłów. Gwałtownie cofnąłem manetkę, Smartboat delikatnie wylądował na wodzie, łagodnie zwalnając. Mimo otwartej rufy i dużego zafalowania, morze nie wdarło się do kokpitu. Byłem naprawdę bardzo tym zaskoczony. Pierwsze Smartboaty były budowane jedynie z silnikami przyczepnymi, ale obecnie dostępne już są wersje z silnikami stacjonarnymi

Volvo Penta, a także z napędem elektrycznym. Zalecana moc silnika to 115 KM, jednak możliwy jest także montaż silnika o mocy 150 KM. Maksymalna prędkość podawana przez producenta to 36 węzłów, przy spokojnym morzu i dwóch osobach na pokładzie. Mnie niestety nie udało się osiągnąć aż takiego wyniku. Zalety Smartboat 23 doceniło już wiele organizacji, m.in. organizator targów w Cannes, gdzie Smartboat był oficjalną łodzią VIP transportującą gości między dwoma wystawowymi portami. W tym roku łódź będzie też oficjalną jednostką obsługującą regaty Global Ocean Race 2011–2012. Ogromną zaletą dla organizatorów takich wydarzeń jest fakt, że na burtach Smartboat możliwe jest zamieszczenie dowolnej grafiki – od prostego logo po replikę fresków z Kaplicy Sykstyńskiej. Smartboat to niesamowita łódź, równie niezwykła jak ludzie, którzy ją zaprojektowali i zbudowali. Jestem pewny, że sprawi wiele radości pływającym nią osobom. ■

#### DANE TECHNICZNE

<b>Długość</b>	6,99 m
<b>Szerokość</b>	2,55 m
<b>Zanurzenie ( z opuszczonym silnikiem)</b>	0,80 m
<b>Waga</b>	820 kg
<b>Zbiornik paliwa</b>	135 l
<b>Zbiornik wody</b>	50 l
<b>Zbiorniki balastowe</b>	300 l
<b>Maksymalna liczba osób</b>	9
<b>Silniki</b>	Optymalna moc 115 KM, maksymalna 150 KM
<b>Przedstawiciel w Polsce</b>	<a href="http://www.proriver.pl">www.proriver.pl</a>
<b>Cena wersji standard</b>	33 333 EUR netto bez silnika